



Fot. – Anna Słuska



Fot. – Natalia Szejka



Fot. – Tomasz Sikorski

## Wielkie święto krwiodawstwa

Już piąty raz w Starostwie Powiatowym w Poznaniu wyróżniono najbardziej zasłużonych krwiodawców z naszego regionu. Specjalne statuetki trafiły do rąk czterdziestu osób zrzeszonych we wszystkich klubach Honorowych Dawców Krwi i jedynej działającego na terenie powiatu stowarzyszenia. Wyróżnienia otrzymali także ich prezesi. – Oddawanie krwi nie boli, ale trzeba chcieć to robić. I my właśnie doceniamy tych, którym się chce – mówił starosta poznański, Jan Grabkowski.

– Rola krwiodawców jest nie do przecenienia. Ich krew ratuje przecięt życie innym. W tym miejscu możemy im tylko podziękować za dar, który nam przekazują. Dar najcenniejszy, bo to dar życia – dodał starosta. Wraz z nim statuetki wyróżnionym krwiodawcom wręczał przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Rady Powiatu w Poznaniu, Marek Lis. – To właśnie on był jednym z tych, którzy przed kilkoma laty tę imprezę wymyślili – mówił Jan Grabkowski.

W gronie wyróżnionych znalazła się m.in. Justyna Matuszewska. – Dlaczego warto oddawać krew? Bo w ten sposób pomagamy najbardziej potrzebującym. Nie bez znaczenia jest także świadomość, że nasza mała kropelka potrafi uratować komuś życie. Ja pierwszy raz oddałam krew w klasie maturalnej. Stało się tak dlatego, ponieważ pomagaliśmy koleżce z klasy. Od tamtego czasu oddałam już ponad 15 litrów krwi – mówiła pani Justyna, która na co dzień należy do Klubu HDK PCK w Kostrzynie.

Gałę uświetnił występ zespołu złożonego ze swarzędzkich muzyków, z Michałem Klimaszewskim na czele. Warto nadmienić, że Gala Krwiodawców, tak jak w poprzednich latach, towarzyszyła zbiórka krwi. Krwiobus, który od rana stał przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Poznaniu odwiedziło 25 osób, z czego dużą część stanowili pracownicy urzędu. Po przeprowadzonych badaniach krew oddało 19 osób. Dzięki temu udało się zebrać ponad 7,5 litra krwi. Więcej na [www.powiat.poznan.pl](http://www.powiat.poznan.pl)

Tomasz Sikorski

## Coraz więcej zawodników...

– Coraz poważniej myślimy o zorganizowaniu mistrzostw kraju w kategorii open, nie tylko dla osób niewidomych lub słabowidzących – mówi Leszek Szmaj, nauczyciel ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, twórca tenisa stołowego dźwiękowego.



Fot. – Tomasz Sikorski

**Za nami szósta edycja mistrzostw Polski w tenisie stołowym dźwiękowym. Jakie one były?**  
Bardzo udane. I to z wielu względów. Cały czas rośnie zainteresowanie tym sportem. W tym

roku przyjechali do nas przedstawiciele ośmiu ośrodków skupiających osoby niewidome i słabowidzące. W związku z tym mecze musieliśmy rozgrywać aż na sześciu stołach. To rekord. W naszym przypadku liczba przekłada się też na jakość. Poziom sportowy turniej z roku na rok rośnie i o medale jest coraz trudniej.

**Pana, który wymyślił tenisa stołowego dźwiękowego, musi pewnie rozpierać dumą, że ten pomysł trafił na tak podatny grunt?**

Nie ukrywam, że jest mi miło. Ale nie tylko dlatego, że startujących jest coraz więcej, że potrzebna jest coraz większa liczba stołów. Bardziej cieszy mnie to, że temu zainteresowaniu towarzyszy czysta, sportowa rywalizacja, która doskonale wpłata się w cele rewalidacyjne uczniów wszystkich ośrodków.

**Tenis stołowy dźwiękowy nie jest jednak przeznaczony tylko i wyłącznie dla osób niewidomych i słabowidzących.**

Tak, ale mistrzostwa Polski są dedykowane właśnie uczniom ośrodków. Mamy jednak w planie zorganizowanie imprezy w kategorii open. Na ten moment z utęsknieniem czekają m.in. absolwenci naszych szkół sprzed dwóch, trzech lat. Ci, którzy nauczyli się grać w tenisa stołowego dźwiękowego, polubili tę grę, a teraz nie mają możliwości kontynuowania swojej przygody z tą dyscypliną.

Dokończenie na str. 4

## PUP liderem

Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu otrzymał nagrodę i tytuł „Lidera aktywizacji osób młodych 2018” w ogólnopolskim konkursie organizowanym przez Fundację Promocji Inicjatyw Społecznych Polprom. Gala wręczenia nagród odbyła się w Warszawie. Kapituła konkursu doceniła działania realizowane przez Poznański Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości, który funkcjonuje w strukturach Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu.

Poznański Ośrodek Wspierania Przedsiębiorczości oferuje kompleksowe wsparcie dla osób zainteresowanych podjęciem własnej działalności, a także dla czynnych przedsiębiorców. Bezpłatne usługi oferowane przez ośrodek obejmują m. in. doradztwo dotyczące rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej, indywidualne i specjalistyczne porady ekspertów dla przyszłych przedsiębiorców i dla małych firm, a także organizację warsztatów, prelekcji i szkoleń.

Agnieszka Kownacka

## Mali goście w Starostwie



Fot. – Anna Jaworska

Starostwo Powiatowe w Poznaniu odwiedzili nietypowi, ale za to wyjątkowo sympatyczni goście. Byli to uczniowie IV klasy Szkoły Podstawowej nr 75 w Poznaniu, którzy w ramach zajęć doradztwa zawodowego poznawali pracę urzędnika. Dzieci zobaczyły, jak działa biuro rzeczy znalezionych, a także dowiedziały się gdzie i jak w przyszłości za-

rejestrować samochód. Uczniowie odwiedzili również powiatowe archiwum, gdzie gromadzone są dokumenty, oraz poznali specyfikę pracy w promocji. Część z nich miała nawet okazję uczestniczyć w powstawaniu nowego numeru „Prasowej 17.” Czwartoklasistów po urzędzie oprowadzał niezawodny w takich sytuacjach Tramppek. (ts)

Narodowe  
ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI  
w Gminie Rokietnica

11 listopada 2018 roku

2018

Z wolnością w polskim sercu

Organizatorzy: Gmina Rokietnica w Rokietnicy i Gmina Czerwonak w Czerwonaku

# Jedyny taki dzień w roku

11 listopada obchodzimy Narodowe Święto Niepodległości. – To wyjątkowy dzień. Zwłaszcza w tym roku, ponieważ mija dokładnie sto lat od momentu, kiedy nasz kraj powrócił na mapę Europy i świata. To radosne święto, które powinno jednoczyć wszystkich Polaków – mówi starosta poznański Jan Grabkowski. – Dla nas Wielkopolan ten rok jest szczególnie, ponieważ nie tylko świętujemy sto lat niepodległości, ale także setną rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego – dodaje.

Dzień 11 listopada ustanowiono Świętem Niepodległości dopiero ustawą z 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu wolności. Wybór tego konkretnego dnia nie był przypadkowy, choć odzyskiwanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym. 11 listopada 1918 doszło jednak do kapitulacji Niemiec na froncie zachodnim, co oznaczało zakończenie I wojny światowej. Wtedy też Rada Regencyjna przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, który tym samym został Naczelnym Dowódcą Wojsk Polskich.

11 listopada wojska niemieckie zaczęły także wycofywać się z Królestwa Polskiego, a w nocy żołnierze rozbroili garnizon, który stacjonował w Warszawie. Dzień później Józef Piłsudski otrzymał misję tworzenia rządu. Można więc założyć, że to właśnie tego dnia odzyskałyśmy upragnioną niepodległość. Straconą 123 lata wcześniej, po trzecim rozbiórce, którego dokonały w 1795 roku Rosja, Prusy i Austria. Przez ten czas Polacy dzielnie walczyli o swoją wolność, ale dopiero I wojna światowa dała ojczyźnie szansę na walkę o jej odzyskanie.

Nie zawsze jednak Narodowe Święto Niepodległości było obchodzone w naszym kraju. Po II wojnie światowej, 22 lipca 1945 roku, ustawą Krajowej Rady Narodowej zostało ono zniesione. Do łask przywrócono je dopiero po 1989 roku i upadku komunizmu. Od wtedy też 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. Jak Polacy świętują wydarzenia sprzed dokładnie stu lat? W różny sposób. Tego dnia organizowane są koncerty, przedstawienia, biegi czy też manifestacje. Nie inaczej jest w powiecie poznańskim.

– To ważne, aby w godny sposób uczcić

ten wyjątkowy dzień. Zawsze bowiem podkreślam, że ci, którzy nie pamiętają o swojej historii, za nic mają też przyszłość – twierdzi Jan Grabkowski. W powiecie poznańskim o tej historii doskonale pamiętamy. Praktycznie w każdej gminie 11 listopada, a nawet wcześniej, organizowane są imprezy nawiązujące do Narodowego Święta Niepodległości. Obok prezentujemy część z nich. Wszystkie wydarzenia związane z obchodami można znaleźć na naszej stronie [www.powiat.poznan.pl](http://www.powiat.poznan.pl) w kalendarium.

Tomasz Sikorski



Fot. – Waldemar Wyganski

## Na sportowo

Narodowe Święto Niepodległości można obchodzić także na sportowo. Tak jest m.in. w Czerwonaku, gdzie 11 listopada odbędzie się VII Bieg Niepodległości i Marsz Niepodległości Nordic Walking. Każdy miłośnik aktywnego wypoczynku znajdzie tam coś dla siebie. – Oprócz biegów dziecięcych i młodzieżowych, do wyboru będą dwa dłuższe dystanse, na 5 km i 10 km w biegu głównym. Przelajowa trasa zostanie wyznaczona na granicy Czerwonaka, Kicina i Koziegłów – informują organizatorzy. Wszyscy, którzy ukończą swoje biegi, otrzymają okolicznościowe medale.

Tego samego dnia odbędzie się 2. ROSbieg Niepodległości w Rokietnicy oraz XV Bieg i Nordic Walking z okazji Święta Niepodległości w Baranowie. W Gołęczewie natomiast zorganizowany zostanie rajd rowerowy. Jego uczestnicy pojedą przez Chłudowo, Zielątkowo, Dolinę Samicy oraz Sobotę. Start i metę zlokalizowano oczywiście w Gołęczewie. Dzień wcześniej, 10 listopada, w Puszczykowie odbędzie się z kolei bieg na orientację pod nazwą „Zostań Powstańcem”. Jego uczestnicy pobiegną w zakolu Warty. Z okazji święta grać będą także szachiści. Ich turniej niepodległościowy zaplanowano w sobotę w Kórniku. (ts)

11.11.2018r.  
100. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

PLAN OBCHODÓW

CHŁUDOWO - 10.11.2018r.

godz. 17:45 - msza święta w kościele parafialnym  
przebiegu do klasztoru św. Wawrzyńca  
- odzienie wspaniałych baratów przed  
procentem Niemca  
- koncert patriotycznych utworów

GOŁECZEWO - 11.11.2018r.

XV Bieg Niepodległości  
godz. 8:30 - historia przed startem w Gołęczewie (dziś pod opieką domowych) Trasa: Gołęczewo - Chłudowo - Zielątkowo - Dolinę Samicy - Sobota - Gołęczewo  
Zakończony bieg w okolicach miejscowości Chłudowo

godz. 12:00 - historia przy startach - st. Pyszczyński  
godz. 12:15 - przemowa pod dyktando NMF (Kroniki Polski)  
godz. 12:30 - figura NMF w Gołęczewie uroczysty apel  
z udziałem władz oraz mieszkańców Gminy Suchy Las, modlitwa na przelajach, odzienie baratów

Zapraszamy wszystkich uczestników uczestniczyć na drogach w powiecie poznańskim. Dniem zapraszamy na starcie. Wspaniałe w barwacji baratów.

WIECZORNICA  
PATRIOTYCZNA  
z okazji 100. rocznicy odzyskania  
Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej

10 LISTOPADA 2018 - 16:30  
Hala Sportowo-Widowiskowa GOKiS w Kleszczewie

wystąpią uczniowie  
Zespołu Szkół w Tulcach, Zespołu Szkół w Kleszczewie,  
Publicznej Szkoły Podstawowej w Żimlinie  
oraz

Chór Chłopięcy i Męski  
Filharmonii Poznańskiej  
"POZNAŃSKIE SŁOWIKI"

Wydarzenia towarzyszące będzie premiera książki  
"Fotografy Wielkopolskiej Ziemi Kleszczewskiej"  
oraz wystawa powstańców pamięci.

WSTĘP WOLNY

10 km  
11.11.2018

2 ROSbieg  
Niepodległości

Informacje:  
kom. 607 911 628  
kom. 602 227 010

Zapisy:  
[www.foxer-sport.pl/list](http://www.foxer-sport.pl/list)

Organizatorzy: BIEGART, 2018

Z OKAZJI 100. ROCZNICY  
ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI

KONCERT  
FORTEPIANOWY  
TOMAZA LISA

10 lis. godz. 17.00

## Muzyczny hołd dla Niepodległej

„Muzyczny hołd dla Niepodległej” to nazwa cyklu koncertów mających nadać artystyczny wymiar przypadającym w tym roku ważnym dla kraju i regionu rocznicom. Główną ideą projektu jest przedstawienie publiczności arcydzieł polskiej muzyki narodowej od romantyzmu do współczesności.

W programie znajdują się utwory m.in. Fryderyka Chopina, Henryka Wieniawskiego, Karola Szymanowskiego, Ignacego Feliksa Dobrzyńskiego czy Tadeusza Szelińskiego. Najbliższy koncert z tego cyklu, na który zaprasza m.in. Fundacja Europejskiej, odbędzie się 10 listopada, o godz. 18.00 w Centrum Kultury i Rekreacji w Koziegłowach. Wstęp jest bezpłatny. Projekt jest współfinansowany przez powiat poznański oraz gminy Czerwonak, Suchy Las i Tamowo Podgórne.

Ciekawie w weekend będzie także w Pałacu Jankowice, gdzie z okazji Jubileusu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości odbędzie się koncert fortepianowy Tomasza Lisa oraz występ Chóru Parafialnego Canticum Oratio. Ten pierwszy na występ przyleci prosto Wielkiej Brytanii, gdzie zbiera doskonałe recenzje. Artysta specjalnie na tę okazję zaprezentuje

utwory naszego wielkiego rodaka, pianisty i kompozytora Ignacego Jana Paderewskiego, jednego z ojców niepodległości.

Publiczność zgromadzona w Pałacu usłyszy także arcydzieła Fryderyka Chopina oraz Karola Szymanowskiego. Koncert zaplanowano na 10 listopada, na godz. 17.00. Dzień później, o tej samej porze i w tym samym miejscu, Chór Parafialny Canticum Oratio zaprezentuje program pod nazwą „Wyśpiewać Wolność”. – Będzie to wspaniała podróż muzyczna po historii naszej niepodległej ojczyzny, podczas której będziemy mogli poznać etapy walki o wolność a także wyśpiewać chwałę i zwycięstwo naszego oręcza – informują organizatorzy.

Miłośników muzyki poważnej ucieszy również recital fortepianowy Jacka Kortusa, który 11 listopada o godz. 16.00, odbędzie się w kościele parafialnym w Rokietnicy. O tej samej porze w Buku, w hali OSiR rozpocznie się biesiada niepodległościowa. Ciekawą imprezą, z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przygotowano również w hali GOSiR w Dopiewie, gdzie na żywo będzie można posłuchać zespołów AudioFeels, 4te Quartet oraz Orkiestrę Dętą Gminy Dopiewo. (ts)

## Przedstawienia, wystawy, spektakle...

Święto 11 listopada, to także różnego rodzaju przedstawienia, wystawy i spektakle. W 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości GOK Sezam zaprasza na spektakl operetkowy Teatru IWIA „Nasza to krew”. To ciekawa opowieść o mieszkańcach odradzającego się kraju. Publiczność pozna zatem szlachetnego i prawego żołnierza, trwoniącego majątek hulakę oraz piękne kobiety, które to uwodzą dla zabawy, albo zdobywają serca wybranków dla własnych potrzeb i korzyści majątkowych.

Widowisko składa się z trzech różnorodnych obrazów scenicznych takich jak: „biesiada” – huczny raut w podwarszawskim wyszynku, „kartki” – wystawne przyjęcie w posiadłości bankrutującego hrabiego oraz „dożynki”, czyli cieszące oko widza widoki swojskiej wsi. Realizatorzy spektaklu zapożyczyli i nadal nowe znaczenie ariom, duetom i melodiom znanym z najpiękniejszych klasycznych operetek. Włączyli również w choreografię spektaklu tańce przepełnione narodową nutą, takie jak krakowiak, oberek czy mazur.

– To wszystko powoduje, że barwne muzyczne widowisko Teatru IWIA ma

niepowtarzalny charakter wiedeńskiej operetki z narodowymi rytmami i daje gwarancję humoru i świetnej zabawy widza. Wstęp jest wolny – informują organizatorzy. Początek spektaklu w Centrum Kultury Przeźmierowo 11 listopada, o godz. 17.00. Zaraz po nim będzie można obejrzeć wystawę pt. „Wolność”, przygotowaną przez koło plastyczne z Przeźmierowa oraz pokonkursową wystawę pt. „Niepodległa”, czyli prace dzieci i młodzieży z gminy Tamowo Podgórne.

Dwa dni wcześniej, o godz. 18.00 w Buku, w kinie Wielkopolanin, odbędzie się przedstawienie „Zawsze z Tobą Polsko”. Także 9 listopada, w Pobiedziskach, w sali tamtejszego ośrodka kultury, będzie można obejrzeć widowisko historyczne „Szlaki pamięci”. Początek o godz. 18.00. W obu przypadkach wstęp na przedstawienia jest wolny. W holu Pobiedzkiego Ośrodka Kultury można natomiast oglądać wystawę pt. „Ore-downicy Niepodległości”, prezentującą sylwetki osób, bez których odzyskanie niepodległości w 1918 roku byłoby znacznie trudniejsze, a być może nawet niemożliwe. (ts)

VIII BAL NIEPODLEGŁOŚCIOWY

100 lat  
Niepodległości

29  
18

10.11.2018

350 zł

ORKIESTRZA  
BARDABUSZ

Kórnik, GAZA

VII BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

11.11.2018 - Kompleks "Orlik 2012" w Czerwonaku

WYJĄTKOWY BIEG - WYJĄTKOWA ROCZNICA

Zapisy i regulamin: [www.kabinczerwonak.pl](http://www.kabinczerwonak.pl)

Program

- 10:30-11:30 - rejestracja zawodników
- 11:45 - wspólna rozgrzewka
- 12:00 - oficjalne rozpoczęcie zawodów
- 12:10 - 13:15 - biegi dziecięce i młodzieżowe
- 13:20 - nordic walking na 5 km
- 13:45 - bieg na 5 km i bieg główny na 10 km

Organizatorzy: C, AKWEM

Partnerzy: GAZA, GOSiR

100 lat Niepodległej

XV BIEG I NORDIC WALKING z okazji Święta Niepodległości

Baranowo  
11.11.2018

Informacje i regulamin: [www.wkssprint.pl](http://www.wkssprint.pl)

Flowevents, GOSiR

BIESIADA NIEPODLEGŁOŚCIOWA

11.11.2018

11 LISTOPADA 2018 r. GODZ. 16:00  
Hala Sportowa OSiR, Buk,  
ul. Szarych Koszturów 18

PRZY ŚPIERANIANSTWIE  
CIEKAWIĘCZKA  
BARBARKI

w programie:

- Wspólny śpiew - poprowadzą: Ewa Michrowska, Karol Hołod i Piotr Gorodński
- Koncert "Melodie Świata"
- "W tancnym rytmie" - muzyka do tańca
- Poczęstunek

WĘSKÓWKI W CENIE 25 ZŁ - DO NABYCIA  
Miejsc Gminy Ośrodek Kultury w Buku, ul. Dobryńska 27

INFORMACJE: Tel.: 61 814-01-21 lub mail: [mgokbuk@o2.pl](mailto:mgokbuk@o2.pl)

Buk, MGOBK, GOSiR

DDP "POGODNA JEŚIEŃ" ORAZ MGOK BUK  
ZAPRASZA NA PRZEDSTAWIENIE PT.

"ZAWSZE Z TOBĄ  
POLSKO"

9 listopada 2018r. o godz. 18:00  
Kino "Wielkopolanin" Buk

Wstęp wolny  
Informacje i wejściówki do odbioru  
w DDP "Pogodna Jesień"  
oraz MGOK Buk

Buk, MGOK, GOSiR

## Pchli targ

W sobotę, 17 listopada, w godzinach 10.00-14.00 w Szkole Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Dąbrówce odbędzie się trzecia edycja imprezy rodzinnej pod nazwą „Pchli targ”. Tym razem będzie ona zorganizowana pod hasłem: „Nie potrzebujesz? Wymień, oddaj, sprzedaj!”.

W poprzednich latach sprzedawcy oferowali zabawki, książki, płyty, audiobooki, a także odzież. Można było też kupić używane rowery i hulajnogi – wszystko w bardzo dobrym stanie i po niezwykle atrakcyjnych cenach. W trakcie całej imprezy czynny będzie kącik kawowy, w którym można będzie kupić kawę oraz ciasto domowego wypieku. Dochód ze sprzedaży oraz biletów wstępu przeznaczony będzie na wspieranie inicjatyw dzieci i nauczycieli w miejscowej szkole. (aj)

## Modernizacja drogi

Zakończyła się modernizacja drogi powiatowej łączącej miejscowość Modrze w gminie Stęszew z Piotrowem Pierwszym w gminie Czempin. Droga była zniszczona i wymagała pilnego remontu. W ramach prac wyrównany został profil istniejącej nawierzchni, ułożono nowe warstwy, na jezdni pojawiło się oznakowanie poziome. Modernizacja objęła półtorakilometrowy odcinek od końca Modrza do granicy powiatu. Prace trwały półtora miesiąca i kosztowały ponad półtora miliona złotych. (mm)

## Zima w kajaku

Przed nami ostatnia impreza z serii „Poznaj Wielkopolskę z kajaka – śladami Powstania Wielkopolskiego”. To cykl spływów pozwalających poznać szlaki wodne, ciekawe miejsca, zabytki oraz przyrodę Wielkopolski w cztery pory roku. Ostatni, czwarty etap, pod nazwą „Zima w kajaku – Andrzejki”, odbędzie się 24 listopada. Jego uczestnicy pokonają trasę Poznań – Mściszewo (27 km). Więcej informacji na [www.powiat.poznan.pl](http://www.powiat.poznan.pl) (ts)

# Powiatowe krajobrazy



Fot. – Przemysław Bieniewski

W Baranowie rozstrzygnięto konkurs fotograficzny „Krajobrazy Powiatu Poznańskiego w ujęciach osób z niepełnosprawnościami”. Jego organizatorem było Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i ich Rodzin Roktar. Konkurs był kierowany do placówek powiatu poznańskiego, które na co dzień prowadzą terapię zajęciową dla osób z niepełnosprawnościami.

Wernisaż rozpoczął się od występu Wiktorii Gawron, podopiecznej Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy, uczennicy szkoły muzycznej pierwszego stopnia w Jankowicach. Kapituła konkursowa, w skład której wchodził fotografowie, a także przedstawiciele powiatu poznańskiego, oceniała 27 zdjęć. Wyróżnienia przyznano Urszuli Galińskiej z WTZ w Baranowie za zdjęcie „Biała łabędź pływająca”, Katarzynie Napierale z WTZ w Drążgowie za fotografię „Zielona aleja” oraz Monice Rozmiarrek z WTZ w Murowanej Goślinie za pracę „Poranna mgła”.

Trzecie miejsce zajął Krzysztof Stępnik z WTZ w Baranowie, który przedstawił fotografię pt. „Widok”, drugie miejsce przypadło Karolowi Ostajewskiemu z WTZ w Pobiedziskach za „Z – trawiony krajobraz”, a nagrodę główną otrzymał Przemysław Bieniewski z WTZ w Baranowie za fotografię „Kapliczka w polu święta jest” (na zdjęciu). Wszystkie placówki biorące udział w konkursie otrzymały dyplomy i upominki. Konkurs był współfinansowany m.in. przez powiat poznański. Nagrody laureatom wręczał m.in. Zygmunt Jeżewski, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. **Elżbieta Kram**

## Wezeł przesiadkowy w Złotnikach

Powstał kolejny wezeł przesiadkowy w powiecie poznańskim. Inwestycję zrealizowano przy stacji PKP w Złotnikach, w gminie Suchy Las. W ramach projektu przebudowano półtora kilometra dróg. Zmodernizowane zostały także ulice: Pawłowicka, Łagiewnicka i Dworcowa. Powstała tam kanalizacja sanitarna i deszczowa. Drogi zyskały nową nawierzchnię, ścieżki rowerowe, chodniki i oświetlenie.

– W ramach węzła przesiadkowego powstało 70 miejsc postojowych dla samochodów, wiatka rowerowa, 30 miejsc dla rowerów, a także przystanki autobusowe z zatokami. Cały wezeł został również wpięty w gminny system monitoringu – opisuje Aurelia Szczęsna, kierownik Referatu Budowlano-Inwestycyjnego Urzędu Gminy w Suchym Lesie.

Gmina zakupiła też cztery niskoemisyjne autobusy. Realizacja projektu kosztowała blisko 10 milionów złotych. 70 procent tej kwoty to dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Na tym jednak nie koniec. Gmina Suchy Las już pozyskała pieniądze z WRPO na modernizację budynku dworca w Złotnikach. Prace rozpoczną się w przyszłym roku. Złotniki leżą na trasie Poznań – Piła. Za kilka miesięcy pojadą nią pociągi Poznańskiej Kolei Metropolitalnej.

**Maciej Maliński**  
(Telewizyjna Powiatowa 17.)

## Klimatycznie i kameralnie

Wystawa archiwalnych fotografii „Monidla”, projekcja filmu krótkometrażowego „Twarze nieistniejącego miasta”, masaż dźwiękiem mis tybetańskich oraz solowy koncert Limboskiego – to w telegraficznym skrócie wydarzenia związane z piątą edycją Kleszczewskich Zadaszek z Kulturą, imprezy wspieranej przez powiat poznański. – Jak co roku zadbałmy o kilka ciekawych punktów, które złożyły się na klimatyczny, kameralny i wysmakowany program. Zapraszamy na dwa dni wytchnienia z muzyką, filmem, fotografią i misami tybetańskimi. Koniecznie bądźcie wtedy z nami! – zachęca Maciej Frąckowiak, kierownik Ośrodka Kultury w Kleszczewie.

Monidla niezwykle popularne w połowie ubiegłego wieku, później stanowiły synonim kiczu. Bardzo często zajmowały miejsce na ścianach pokoi, tuż obok „świętych” obrazów. Miały być tańszą alternatywą dla tradycyjnych portretów malarskich, dlatego rozpowszechniły się wśród mniej zamożnych warstw społecznych. – Dzisiaj monidla są pomnikiem minionego czasu, a zarazem pierwowzorem współczesnych, cyfrowych ingerencji w fotografię, które dokonywane są za pomocą programów graficznych. Wystawę, na którą zapraszamy przygotowało Średzkie Towarzystwo Fotograficzne – dodaje.

Na 16 listopada zaplanowano również projekcję filmu

„Twarze nieistniejącego miasta”. – To wyjątkowy dokument. Opowiada o kolekcji 2700 szklanych, przedwojennych negatywów, które przetrwały ukryte na strychu staromiejskiej kamienicy w Lublinie – mówi Maciej Frąckowiak. Tych, którzy tego dnia pojawią się w Ośrodku Kultury w Kleszczewie czeka jeszcze masaż dźwiękiem mis tybetańskich. – Ci, którzy chcą z niego skorzystać niech koniecznie wezmą ze sobą karimatę i koc do okrycia – dodaje. Początek imprezy od godz. 18.30. Dwa dni później, 18 listopada, o godz. 20.00 na scenie w Kleszczewie wyjdzie Limboski.

– To artysta, który wyrósł z amerykańskich źródeł piosenki rockowej. W 2010 roku nagrał płytę „Cafe Brumba” z knajpiowymi balladami, którą promował utwór „Piosenka dla mężatki”. Nagły zwrot w stronę korzeni bluesa w „Tribute to Georgie Buck”, dał mu nominację do Fryderyków 2012. W 2016 roku wydał album „One Man Madness”, a także płytę „W trawie. I inne jeszcze młode”. W kwietniu tego roku odbyła się premiera najnowszego albumu Limboskiego „Poliamoria”. To najdłuższy tekstowo i muzycznie materiał w jego dotychczasowej karierze, czerpiący pełnymi garściami z muzyki źródeł: bluesa, folku i korzennego rock’n’rolla – opisuje Maciej Frąckowiak. Tradycyjnie już wstęp na 5. Kleszczewskie Zadaszki z Kulturą jest wolny. (ts)



## PODANIA I LEGENDY POWIATU POZNAŃSKIEGO

# Jak to w małym Pałędziu kmiecie poznańscy złoili skórę Krzyżakom

Pałędzie to mała wieś w powiecie poznańskim, granicząca z Dąbrówką, Gołuskami i Dopiewcem. A więc miejscowościami, gdzie jak grzyby po deszczu powstają nowe osiedla mieszkaniowe. Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że to niewielkie Pałędzie powstało... 1200 lat p.n.e. i było grodem obronnym. Wiemy o tym, ponieważ już jakiś czas temu na tym terenie znaleziono cmentarzysko kultury łużyckiej. To jednak nie wszystko. W Pałędziu, za panowania Władysława Łokietka, odbyła się też bitwa z Krzyżakami. I to zwycięska!

Polskim dowódcą był wówczas hrabia Bniński i, jak wspomina kronikarz krzyżacki,



Fot. – Gmina Dopiewo

„kmiecie poznańscy dokonali tam rzezi na Krzyżakach”. O bitwie mało kto jednak wie i praktycznie nie można o niej prze-

czytać w książkach do historii. Bo też nie ma dowodów na to, że taka bitwa w ogóle się odbyła. Pewne jest natomiast to, że w

latach 1327–1332 trwała wojna pomiędzy Królestwem Polskim, wspieranym przez Wielkie Księstwo Litewskie, Królestwo Węgier i Księstwo Jaworskie, a państwem zakonu krzyżackiego, wspieranym przez księstwa mazowieckie i Królestwo Czech.

Przeczytać o tym można choćby w Wikipedii. W trakcie tej wojny Krzyżacy dotarli do Wielkopolski i zdobyli, a także spalili także miejscowości jak Bnin, Żnin, Środa Wielkopolska oraz Pobiedziska. Wojska wielkopolskie zdołały jednak odeprzeć ten atak, i to właśnie pod Pałędziem, choć trudno tę informację poprzeć konkretnymi źródłami. Z tego okresu pamię-

tamy raczej bitwę pod Płowcami stoczoną 27 września 1331 roku. Na koniec można tylko dodać, że konflikt ten zakończył się pokojem kaliskim, który został zawarty w 1343 roku.

A co z Pałędziem? Jeszcze jakiś czas temu mieszkańcy tej małej miejscowości w gminie Dopiewo organizowali festyn nawiązujący do wydarzeń sprzed blisko 700 lat (na zdjęciu). Jego punktem kulminacyjnym był turniej łuczniczy. – Nie mamy dowodów na to, że bitwa odbyła się w Pałędziu, ale w ten sposób chcieliśmy uczcić to zapomniane wydarzenie. Chcieliśmy przenieść się w czasie do początków XIV wieku, kiedy to stanęli naprzeciwko siebie ryce-

rze Zakonu Szpitala Najświętszej Maryi Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie i miejscowi kmiecie wspierani przez hrabiego Bnińskiego – można przeczytać na stronie wydarzenia.

Niestety, festyn od pewnego czasu nie jest już organizowany, czego możemy tylko żałować, bo warto byłoby, aby jak najwięcej mieszkańców powiatu poznańskiego, a zwłaszcza gminy Dopiewo, wiedziało, co się w Pałędziu wydarzyło. Nawet jeśli jest to historia trochę naciągana. Legendy mają przecież to do siebie, że czasami delikatnie rozmiągają się z rzeczywistością.

**Zebrał i opowiedział  
Tomasz Sikorski**

# Dziewczyny wykonały plan



Miniony weekend był bardzo pracowity dla tenisistek stołowych LKTS Lubony. Beniaminek I ligi z Lubonia w sobotę pokonał w swojej sali 7:3 Dwójkę Rawa Mazowiecka, a dzień później, także przed własną publicznością, uległ 4:6 AZS Łomża. Ten drugi mecz rozegrano awansem. - Bardzo istotny był dla nas zwłaszcza ten pierwszy mecz, ponieważ graliśmy z rywalem, dla którego podobnie jak dla nas, priorytetem jest utrzymanie. Można więc powiedzieć, że nie była to potyczka o dwa, lecz o cztery punkty. Tym bardziej cieszy, że wyszliśmy z niej zwycięsko – mówi trener Mariusz Pyśk.

Bardzo dobrze w tym spotkaniu zagrała liderka beniaminka, czyli Paulina Nowacka, która wygrała oba swoje pojedynki. - Wszystkie dziewczyny stanęły w tym meczu na wysokości zadania. Wszystkie też zdobyły punkty, co mnie bardzo cieszy – dodaje szkoleniowiec, który w drugiej fazie meczu wykazał się niezłym nosem posyłając do

boju Maję Zielińską. – Wystawiłem ją na wyżej notowaną rywalkę, licząc na to, że ta nie poradzi sobie z defensywnym stylem gry naszej zawodniczki. I tak też się stało, bo Maja wygrała 3:0 – dodaje Mariusz Pyśk.

Dzięki temu zwycięstwu lubonianki mają już aż siedem punktów przewagi nad sobotnim rywalem, który na ten moment został czerwoną latarnią rozgrywek. W zdecydowanie lepszej sytuacji są tenisistki stołowe LKTS Lubony, które po siedmiu meczach plasują się na trzecim miejscu w tabeli, tracąc zaledwie dwa punkty do lidera. A tym liderem są akademiczki z Łomży, które w niedzielę musiały się mocno napracować, aby wywieźć z powiatu poznańskiego zwycięstwo. AZS do wygranej poprowadziła Bingran Ren, wygrała zarówno z Pauliną Nowacką, jak i Anitą Chudy.

Obie nasze tenisistki w meczach z Chinką były jednak o krok od sprawienia sporej niespodzianki. Paulina No-

wacka prowadziła już nawet 2:0 w setach. – Tak to już jest, że te najlepsze zawodniczki klasę pokazują w kluczowych momentach. Prawdą natomiast jest, że niewiele brakowało, aby Paulina była gorą. Niewiele też brakowało, aby nie przegrać całego meczu. Tym bardziej, że znakomicie spisywała się Zuzia Sułek – mówi szkoleniowiec. 15-letnia wychowanka klubu z Lubonia dostała swoją szansę i w znakomitym stylu wygrała oba single. Niestety, to nie wystarczyło, aby LKTS Lubona zapisała na swoim koncie jakiegokolwiek punktu.

**Tomasz Sikorski**

**LKTS Lubona Luboń – MŁUKS Dwójka Rawa Mazowiecka 7:3**  
LKTS: Nowacka 2, Spychała 1,5, Sułek 1,5, Chudy 1, Zielińska 1.

**LKTS Lubona Luboń – KU AZS PWSiP Metal-Technik Łomża 4:6**  
LKTS: Sułek 2, Nowacka 1,5, Chudy 0,5, Spychała 0, Zielińska 0.

# Zadowoleni, choć zmęczeni

Za nami trzecia edycja Cross Duathlon Żamowiec. Zgłosiła się do niej rekordowa liczba uczestników. – Mieliśmy 186 uczestników, z czego 132 osoby startowały indywidualnie. Pozostali tworzyli dwuosobowe sztafety. Najstarszym uczestnikiem zawodów był Józef Wrona. 80-latek z Wielunia mimo dwóch upadków z uśmiechem dobiegł do mety i wcale nie był ostatni. Podczas wręczania nagród dostał gromkie brawo od kibiców – opisuje Marcin Napierała, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dopiewie, a także dyrektor zawodów.

W tym roku pogoda była łaskawa dla sportowców, ale i tak organizatorzy zafundowali im moc atrakcji w postaci stromych podbiegów czy mocnych i długich zbiegów. – Trasa była wymagająca, ale też malownicza, co wynagradzało wszelkie trudy. Niektóre podbiegi wzbudzały u zawodników przerażenie, ale po ich pokonaniu widać było pełną satysfakcję – dodaje. Na trasie biegu spotkać można było m.in. zwycięzców dwóch poprzednich edycji, Pawła Gramackiego i Radosława Ostrowskiego. Tym razem tylko ten drugi stanął na podium, a



dokładnie na jego trzecim stopniu. Drugie miejsce zajął Gracjan Stankiewicz z Obornik, a zwyciężył Adrian Drab z Kalisza. Wśród kobiet najlepsza okazała się Patrycja Wachowska z Grójca Małego. Tuż za nią uplasowały się Agata Korczyńska i Zuzanna Kownacka, obie z Poznania.

**Paulina Nowacka**

# Wiosłowali w Luboniu

Trwa piąta edycja wspólnego programu powiatu poznańskiego i Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, pod nazwą "Pierwszy krok wioślarski na terenie powiatu poznańskiego". Tym razem uczniowie klas siódmych i ósmych szkół podstawowych startowali w hali Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Po szkolnych eliminacjach, w zawodach na ergometrze wioślarskim, do rywalizacji stanęli uczniowie trzech szkół podstawowych z Lubonia: nr 1, nr 3 i nr 5.

Wśród dziewcząt dystans 250 metrów najszybciej pokonała Martyna Śmidowicz z „trójki”, a na podium stanęły jeszcze Jagoda Bobrowska oraz Joanna Kozłowska z „piątki” Zmagania chłopców wygrał kolega szkolny tych ostatnich Maksymilian Cichorek. Drugie miejsce zajął Michał Biskupski z SP nr 1, a na trzeciej pozycji sklasyfikowano Mateusza Jędrzejczaka z SP nr 1 i Miłosa Paluszczyka z SP nr 3. Wymienieni uczniowie otrzymali medale oraz zaproszenie do udziału w wielkim finale. A ten odbędzie się 27 listopada w poznańskim hotelu Sheraton. (jp)



# Coraz więcej zawodników, coraz więcej stołów...

Dokończenie ze str. 1

**A nie boi się Pan, że jak wprowadzicie kategorię open, to pojawią się zawodowcy z prawdziwego zdarzenia?**

Nie boję się, tylko cieszę. Bo wtedy nastąpi tak zwana odwrócona integracja, kiedy to osoby niepełnosprawne wzrokowo zaproszą do rywalizacji widzających. Wtedy też jedni i drudzy, na równych prawach, będą mogli sprządzić się przy stole. Mieliśmy już zresztą takie próby, gdy młodzież widząca ze szkół Poznania i okolic uczestniczyła w tego typu zawodach. I wiem, że oni chcieliby grać w tenis stołowy dźwiękowy, ale na razie ze względu na technicznych, m.in. przez brak przeszkolonego instruktora i sprzętu, nie mają takich możliwości.

**Gdzie obecnie ta dyscyplina sportu jest najbardziej popularna?**

Tak jak wspominałem na mistrzostwa przyjechali reprezentanci ośmiu ośrodków, z Wrocławia, Łodzi, Dąbro-



wy Gómiczej, Gliwic, Bydgoszczy, Chorzowa, Krakowa i oczywiście Owińska.

**Kto jest najmocniejszy?**

W tym roku na mistrzostwach medale zdobywali przede wszystkim zawodnicy z Łodzi, Wrocławia i Owińska.

O tym, kto jak gra decyduje liczba godzin spędzonych na treningach. Bo to nie jest zabawa. Gra przynosi efekty tylko wtedy, jeśli zawodnik wykona odpowiednią pracę, poprawi błędy i wysłucha uwag trenera.

**Ile trenujecie w Owińskach?**

Pod tym względem jesteśmy w ścisłej czołówce krajowej. W tym roku szkolnym na zajęcia przeznaczamy pięć godzin tygodniowo. Ten czas dzielimy jednak na ćwiczenia zarówno z tymi, którzy jeżdżą już na turnieje, jak i na pracę z początkującymi.

**Czy tenisowi stołowemu dźwiękowemu towarzyszy duże zainteresowanie mediów?**

Swego czasu materiały na nasz temat pojawiły się w TVP, TVN czy też w prasie, m.in. w Głosie Wielkopolskim. To zainteresowanie jest i utrzymuje się na podobnym poziomie. My zresztą nie chcemy się promować na siłę, ponieważ wierzę, że tenis stołowy dźwiękowy obroni się sam. Bardziej czynimy starania, aby nasz sport stał się popularny poza granicami kraju. W tym momencie pomagają nam w tym wyższe uczelnie, które prowadzą badania. Ich wyniki są później prezentowane na międzynarodowych konferencjach naukowych. Dwie

takie już się odbyły. Powstają też na ten temat poważne artykuły.

**Przynosi to efekty?**

Tak, ponieważ mamy zapytania z różnych zagranicznych ośrodków. W związku z tym przetłumaczyliśmy już przepisy gry na kilka języków. Te przepisy zresztą ewoluują, bo zmienia się sprzęt audio-optyczny, który jest wymagany przy ocenie wydarzeń przy stole. Bo też gra potrafi być bardzo dynamiczna i sędziowie nie zawsze są w stanie wychwycić, ile razy piłeczka odbiła się od powierzchni stołu.

**W tym roku mistrzostwa po raz pierwszy odbyły się w Parku Rekreacyjno-Sportowym fairPlayce...**

...i bardzo się z tego powodu cieszymy, ponieważ dzięki temu ranga imprezy też poszła w górę. Poza tym korty do squasha doskonale się nadają do gry. Kapitalną oprawę miały spotkania finałowe. To wszystko potwierdza, że nasza dyscyplina cały czas się rozwija.

**Rozmawiał Tomasz Sikorski**